

W.E.N.A., Leniwe Dni

Miałem sen że miałem sztukę jak Selena Gomez
później miałem sen że miałem jej numer w telefonie
później miałem sen że wybieram go i dzwonię
mówi, że małuje się i wychodzi do mnie za moment
później obudziłem się i zadzwoniłem do niej
powiedziałem jej żeby nie przychodziła do mnie dziś wieczorem
mogę mieć to czego zawsze pragnąłem
ciekawe ile z tego zostanie ze mną na koniec
to lato będzie moje
ostatnie spędziłem całe przed telewizorem
spąłem przed telewizorem z wyłączonym dźwiękiem
wiedziałem że się nie wybiorę nigdzie dalej
niż do sklepu po szlugi, setkę i cole
niewiele do szczęścia było mi potrzebne
kilka błędów , mało który z nich brałem do siebie
te same chmury przelatują nad osiedłem
to lato będzie moje
nawet jak spędzę je tak jak po przednie
jak po przednie, jak po przednie
jak po przednie

Leniwe Dni
Leniwe Dni
tylko czegoś mi brakuje w nich
O, Leniwe Dni!
jak po przednie

nigdy nie latałem po śródmieściu
samochodem starych
może dlatego że nigdy nie było ich stać na nic
może dlatego że mnie wychowywali
może dlatego że rodzimy się i umieramy sami
nigdy nie byłem z tych co gonią za uznaniem
nie to było nauczane w miejscu którym dorastałem
proste prawdy wystarczyły na przetrwanie
może dlatego urodziłem się sam i umierałem sam nie jeden raz
tak ze traciłem nadzieje na to że coś zmienię
zmarowałem już wiele lat
wolno się leje czas
przewijam listę kontaktów
z połowa nie mam kontaktu
szaleję sam
chciałem tylko mieć swoją furę i kwadrat
i niczym nieograniczony dostęp do studia nagrań
dziś nie muszę już niczego udowadniać
tylko nie wiem czy na pewno tego wart był ten standard

Leniwe Dni
Leniwe Dni
tylko czegoś mi brakuje w nich
O, Leniwe Dni!
jak po przednie